



STAROSTA INOWROCLAWSKI

Leonard Maciejewski

88-100 Inowrocław, ul. Roosevelta 36/38 tel./fax (052)3574820

Inowrocław, 4 listopada 2005 r.

OSO.0045-14/1/2005
B.2.0045-289/2005

✓
○
~~Pan~~

~~Romuald Pośrednik
Dyrektor Szkoły Języka Angielskiego
International House
ul. Legionów 15
87-100 Toruń~~

Szanowny Panie!

W załączeniu przekazuję interpelację Radnego Rady Powiatu w Inowrocławiu p. Piotra Schwagrzyka z prośbą o pomoc w wyjaśnieniu wątpliwości, jakie zgłosił w swym piśmie. Dotyczą one głównie zasad naboru uczestników bezpłatnego kursu języka angielskiego dla osób dorosłych pracujących, który Waższa szkoła prowadzi w Inowrocławiu.

Ponieważ nie są mi znane żadne z opisywanych szczegółów, uprzejmie proszę o odniesienie się do zgłoszonych w interpelacji zastrzeżeń.

załącznik – 1 szt. (tylko adresat).

Z poważaniem

Do wiadomości:

1. Pani Urszula Iwicka
Przewodnicząca Rady Powiatu w Inowrocławiu.
2. Pan Piotr Schwagrzyk
Radny Rady Powiatu w Inowrocławiu.



STAROSTA INOWROCŁAWSKI
Leonard Maciejewski

88-100 Inowrocław, ul. Roosevelta 36/38 tel./fax (052)3574820

Inowrocław, 24 listopada 2005 r.

OSO.0045-14/8/2005
wz. B.R.0045-279/2005

L.M.
29.11.05

Pani
Urszula Iwicka
Przewodnicząca Rady Powiatu
w Inowrocławiu

Odpowiadając na interpelację radnego Pana Piotra Szwagrzyka, zgłoszoną na sesji Rady Powiatu w Inowrocławiu 26 października 2005 r., dotyczącą zasad naboru uczestników bezpłatnego kursu języka angielskiego dla osób dorosłych pracujących, który został przeprowadzony przez pracowników Szkoły Języka Angielskiego International House w Inowrocławiu, przekazuję w załączeniu wyjaśnienia dyrektora w/w szkoły.

załącznik – 1 szt.

Z poważaniem

Do wiadomości:

Pan Piotr Szwagrzyk
Radny Rady Powiatu w Inowrocławiu.



1142/2005
 Starostwo Powiatowe
 w Inowrocławiu
 KANCELARIA OGÓLNA
 Wpł.
 dnia 2005-11-24
 ilość zaopiniowanych
 podpis *[Signature]*

Mgr Romuald Poślednik
 Szkoła Języka Angielskiego
 International House
 Ul. Legiunów 15
 87-100 Toruń

Toruń 21.11.2005

mgr R. Flork
 2005-11-23
[Handwritten notes and signatures]

Pan Starosta
 Leonard Maciejewski
 Starostwo Powiatowe
 w Inowrocławiu

Szanowny Panie,

W imieniu Szkoły Języka Angielskiego International House, chciałbym odnieść się do interpelacji złożonej przez jednego z Radnych Rady Powiatu w Inowrocławiu, Pana Piotra Szwagrzyka, na posiedzeniu Rady dnia 26.10.2005 r.

W interpelacji tej pada wiele niesprawiedliwych zarzutów pod adresem naszej szkoły sugerujących podejrzenie niewłaściwego wykorzystania funduszy publicznych i żądanie przeprowadzenia kontroli w naszej jednostce.

Najważniejsze z nich to:

1. „Po raz pierwszy taką pomoc finansową uzyskała placówka w Inowrocławiu o czym poinformowała tylko niektórych pracodawców”

Informacje o kursach zostały wysłane do największych firm w Inowrocławiu równocześnie z ukazaniem się ogłoszenia prasowego informującego o darmowych kursach języka angielskiego dla dorosłych osób pracujących z województwa kujawsko-pomorskiego. Taki sposób informowania o projekcie został wcześniej zaakceptowany przez Wojewódzki Urząd Pracy w Toruniu.

Ponadto słowo „uzyskała” nic nie mówi na temat sposobu pozyskiwania przedmiotowych dotacji. Może być zinterpretowane, że „uzyskała, ale tak naprawdę nie wiadomo dlaczego, jak itp.” Chciałbym wyjaśnić, że pozyskanie dotacji wiąże się z bardzo rygorystycznym postępowaniem konkursowym i tylko instytucje spełniające odpowiednie wymagania, pozytywnie ocenione przez ekspertów z WUP otrzymują te dotacje. Fakt iż nasza szkoła uzyskała dotację z której de facto korzystają mieszkańcy Inowrocławia, ucząc się za darmo języka angielskiego, powinien być raczej powodem do pochwały, a nie do bezprzykładnego ataku ze strony reprezentanta lokalnego samorządu.

2. „O zakwalifikowaniu na kurs „miała” decydować kolejność zgłoszeń ewentualnie inne czynniki związane z jak najlepszą realizacją zadania...”
3. „Z informacji uzyskanych przeze mnie wynika, że już 10 września została uruchomiona lista rezerwowych osób co oznacza, że tego samego dnia ilość podań przyjętych przekroczyła liczbę 144.”



23 62 1005

Pragnę zwrócić uwagę na wyraz „miała” w cudzysłowie oraz podkreślony, zwrot „inne czynniki” sugerujące możliwość manipulacji przy zapisach.

„Inne czynniki” to po prostu poziom zaawansowania kandydata na kurs (w International House jest 9 poziomów) oraz możliwości czasowe kandydata (dzień i godzina) związane z terminem odbywania się zajęć. Zawsze istnieje lista rezerwowa, gdyż nigdy nie jest możliwe, aby spośród pierwszych zapisanych, w tym wypadku 144 osób, utworzyć grupy po 12 osób idealnie dobrane pod względem poziomu zaawansowania i czasu (dnia tygodnia i godziny) odbywania się zajęć. Po testach określających poziom zaawansowania uczestników tworzone są wstępnie grupy po 12 osób (taki jest wymóg wynikający z zaakceptowanego projektu), które następnie, biorąc pod uwagę czasowe preferencje większości uczestników z danej grupy i logistyczne możliwości International House mają przydzielane dni tygodnia i godziny odbywania się zajęć. Jest oczywiste, że w takim wypadku nie wszystkim musi odpowiadać określony czas odbywania się zajęć i osoby te nie są w stanie uczestniczyć w kursie. Innym powodem niemożności uczestnictwa w kursie osoby, która była w grupie pierwszych 144 osób, może być problem doboru odpowiedniej grupy pod względem zaawansowania. Wszyscy kandydaci na kursy byli o tym informowani.

4. *„Interesuje mnie jaka była prawdziwa celowość przyjmowania podań przez kolejne dwa dni tj. 12 i 13 września”*

We wszystkich informacjach wysłanych do firm i zamieszczonych w ogłoszeniu prasowym był podany termin zapisów od 10 do 13 września. Byliśmy więc zobligowani do przyjmowania zgłoszeń mimo praktycznie małych szans na uczestnictwo w kursie. Osoby, które już do nas przysły po południu w poniedziałek 12 września były o tym informowane, ale część z nich i tak nalegała aby móc zostawić swoje zgłoszenie. Niestety, na etapie tworzenia procedury zapisów nie można było przewidzieć, że już w sobotę 10 września zostanie utworzona lista rezerwowa.

5. *„Trzeba pamiętać, że osoby pracujące musiały zwolnić się z pracy na rozmowy kwalifikacyjne, które były zaplanowane na godziny południowe”*

Wszystkie osoby, którym nie pasował z góry ustalony termin testów kwalifikacyjnych mogły go zmienić, z czego skorzystało wielu kandydatów.

6. *„Pracownicy sekretariatu szkoły nie potrafili wytłumaczyć:*

-po pierwsze; jakie są owe inne czynniki decydujące o zakwalifikowaniu na kurs...”

Jest to nieprawda. Osoby zatrudnione w sekretariacie szkoły nie miały najmniejszego powodu aby to ukrywać lub o tym nie mówić.

7. *„-po drugie: nie potrafili powiedzieć, które miejsce na liście rezerwowych dana osoba posiada. Dziwię się, że szkoła o takim prestiżu nie potrafiła zorganizować elektronicznego rejestru...”*

Osoby zatrudnione w sekretariacie szkoły, w momencie zapisów w sobotę 10 września mogły nie znać dokładnego miejsca na liście rezerwowej, gdyż aby maksymalnie skrócić czas oczekiwania w długiej, liczącej ponad 200 osób kolejce, zgłoszenia na kursy od poszczególnych kandydatów, przyjmowane równolegle na dwóch stanowiskach, poza niezbędnymi formalnościami były również opisywane dokładną godziną i minutą wpłynięcia wniosku. Oczywiście, po zakończeniu rekrutacji wszystkie dane zostały wprowadzone do komputera, ale zważywszy na fakt, że wpisanie danych jednej osoby i sprawdzenie wpisu zajmuje ok. 5 minut, wykonywanie tej czynności w trakcie przyjmowania wniosków wydłużyło by czas stania w kolejce o kilka godzin! Pan Radny Szwagrzyk nie wziął prawdopodobnie pod

uwagę, że komputer sprawdza się jako pomocne narzędzie do pracy pod warunkiem, że najpierw ktoś mozolnie wprowadzi do niego dane.

Chciałbym również zwrócić uwagę, że na kursach standardowych w szkole IH Inowrocław aktualnie uczy się ok. 150 osób, które zapisują się w terminie od początku czerwca do końca września. Porównując te liczby można tylko pogratulować operatywności i kompetencji pracownikom sekretariatu, którzy w jednym tylko dniu musieli obsłużyć ponad 200 osób

8. „-po trzecie: o wielkim braku odpowiedzialności (...) odpowiedziała, że nie chce jej się szukać w końcu jednak łaskawie itd.”

Osoby zatrudnione w sekretariacie w Inowrocławiu posiadają nasze najgłębsze zaufanie jeśli chodzi o prowadzenie spraw związanych z działalnością szkoły, a w szczególności z właściwą obsługą naszych klientów. Rozmawiałem w tej sprawie z pracowniczkami sekretariatu i wyżej cytowana sytuacja, według ich relacji, nie miała miejsca. Traktuję to jako zwykłe pomówienie.

9. „Myślę, że taki brak przejrzystości, ignorancja ze strony organizatorów są niedopuszczalne”

Wydaje się, że w świetle powyższej argumentacji zarzut braku przejrzystości i ignorancji jest nieuzasadniony. Pan Radny Szwagrzyk po prostu nie zadał sobie najmniejszego trudu żeby uzyskać jakiegokolwiek informacje tylko od razu wystąpił z pomówieniami.

10. „Moim zdaniem placówka wyżej opisanej szkoły skompromitowała się podczas kwalifikowania na kurs. (...) Może należałoby też zastanowić się nad zmianą kwalifikowania zwłaszcza kolejność zgłoszeń i ilość a przy okazji sprawdzić może średnie wynagrodzenie osób...”

Zasady przyjmowania uczestników na kursy zostały określone we wniosku o dofinansowanie, a następnie zaakceptowane przez ekspertów WUP w Toruniu. W żadnym dokumencie programowym lub wytycznych nie znalazły się zapisy związane ze średnim wynagrodzeniem beneficjentów ostatecznych. My, jako organizatorzy kursów nie czujemy się uprawnieni do wprowadzenia takiego kryterium. Pomysł sprawdzania średniego wynagrodzenia musiałby więc zostać skierowany przez Pana Radnego Szwagrzyka do Ministerstwa Gospodarki, które zarządza programami. Sformułowania użyte przez Pana Radnego Szwagrzyka świadczą o całkowitym braku znajomości problematyki związanej z pozyskiwaniem środków na szkolenia z Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa.

Pragnę również przypomnieć, że 27 października w Radiu GRA została wyemitowana wypowiedź Pana Radnego Szwagrzyka:

„Zgłosili się do mnie uczestnicy tego naboru, na który miało być 144 uczestników. Jest faktem, że w pierwszym dniu naboru już ruszono rezerwę. Czyli zachodzi podejrzenie, że zanim doszło do rozstrzygnięcia według kolejności, bo tak zgodnie z przepisami miało być, że już zostały miejsca rozdane. I najgorsze w tym jest to, że mimo że już była zamknięta lista, to jeszcze w poniedziałek i wtorek jeszcze robiono nabór i tych ludzi, którzy pracują powodowało zwolnienie i tak dalej.”

Pan Radny Szwagrzyk w swojej interpelacji żądał przeprowadzenia kontroli w naszej jednostce w związku z podejrzeniem niewłaściwego wykorzystania funduszy publicznych – tak wynika z komentarza radiowego, który poprzedził wypowiedź radnego.

Chciałbym nadmienić, że realizacja zadań szkoleniowych jest przeprowadzana w ścisłym kontakcie z WUP w Toruniu, który również dokonuje kontroli. Ponadto szkoła jest zobowiązana do składania regularnych raportów.

Fakty, które podaje Pan Radny Szwagrzyk w swojej wypowiedzi wyemitowanej przez Radio Gra są zgodne z prawdą natomiast wnioski, które wyciągnął i wykorzystując swoją pozycję Radnego kazał rozpowszechnić w mediach są nieprawdziwe, krzywdzące i nie mają nic wspólnego z dbałością o interes publiczny.

Taki sam nabór, od dnia 10 września, oprócz Inowrocławia, odbywał się również w Bydgoszczy, Toruniu, Żninie i Nakle. Na kursy języka angielskiego przyjęto w sumie 720 osób. Zainteresowanie kursami było wszędzie tak duże jak w Inowrocławiu. We wszystkich tych miastach, podobnie jak w Inowrocławiu, pula miejsc została wyczerpana tego samego dnia. Kilkusetosobowa kolejka w Bydgoszczy stała się tematem lokalnych Zbliżeń w TVP3. Potwierdziło to tylko dobrą i ugruntowaną pozycję Szkoły Języka Angielskiego International House w województwie kujawsko - pomorskim.

Uważam, że wysuwanie wniosków, nie popartych żadnymi dowodami, że musiało dojść do jakichś nieprawidłowości jest absolutnie nieuprawnione, niesprawiedliwe i krzywdzące.

Pan Radny Szwagrzyk nie zadał sobie trudu, żeby wyjaśnić sytuację u źródła czyli w naszej instytucji co nakazywała by zwykła ludzka przyzwoitość i uczciwość.

Jeżeli jak mówi : *Zgłosili się do mnie uczestnicy tego naboru* , których uznał za pokrzywdzonych, to pierwszym naturalnym krokiem byłoby sprawdzenie zasadności ich skarg. Pan Radny Szwagrzyk wybrał jednak inne rozwiązanie, nagłośnienie sprawy na forum Rady Powiatu z jednoczesnym powiadomieniem mediów. Wybrał więc formę natychmiastowego oskarżenia jednocześnie odmawiając mam prawa do obrony i wytłumaczenia podważając nasze dobre imię i reputację.

Oczekujemy, że Pan Radny Szwagrzyk wycofa się ze swoich pomówień i przeprosi nas za ten niewybredny atak.

Z poważaniem

Romuald Poślednik


Dyrektor International House

Oddział w Inowrocławiu

Do wiadomości:

1. Pani Przewodnicząca Rady Powiatu Inowrocław
Urszula Iwicka
2. Pan Ryszard Brejza
Prezydent Inowrocławia
3. Kuria Metropolitalna w Gnieźnie/ Biskup Bogdan Wojtuś
4. Akcja Katolicka Archidiecezji Gnieźnieńskiej
5. Towarzystwo Świętego Wojciecha